

Księga Ezechiela

Rozdział 16

1. I stało się słowo Pańskie do mnie, mówiąc: 2. Synu człowieczy! oznajmij Jeruzalemowi obrzydliwość jego, i rzecz: 3. Tak mówi panujący Pan do córki Jeruzalemskiej: Obcowanie twoje i ród twój jest z ziemi Chananejskiej; ojciec twój jest Amorejczyk, a matka twoja Hetejka. 4. A narodzenie twoje takie: W dzień, któregoś się urodziła, nie urzniono pępka twego, i wodą cię nie obmyto dla ochędożenia, ani cię solą posolono, ani w pieluchy uwiniono. 5. Nie zlitowało się nad tobą oko, abyć uczyniło jedno z tych, ulitowawszy się ciebie; ale cię porzucono na polu, przeto, żeś była obmierzła w dzień, któregoś się urodziła. 6. A idąc mimo cię, i widząc cię ku podeptaniu podaną we krwi twojej, rzekłem ci: Żyj we krwi twojej; rzekłem ci, mówię: Żyj we krwi twojej. 7. Rozmnożyłem cię na tysiące, jako urodzaj polny, i rozmnożonaś, i stałaś się wielką, a przyszłaś do bardzo wielkiej ozdoby; piersi twoje odęły się, a włosy twoje urosły, chociaż była naga i odkryta. 8. Przetoż idąc mimo cię, a widząc cię, że oto czas twój, czas miłości, rozciągnąłem podolek mój na cię, i nakryłem nagość twoją, i obowiązałem ci się przysięgą, a wszedłem w przymierze z tobą, mówi panujący Pan, i stałaś się moją. 9. I omyłem cię wodą, a splukawszy krew twoją z ciebie, pomazałem cię olejkim; 10. Nadto przyodziałem cię szatą haftowaną, i obułem cię w kosztowne trzewiki, i opasałem cię bisiozem, a przyodziałem cię szatą jedwabną; 11. I przybrałem cię w ochędostwo, a dałem manele na ręce twoje, i łańcuch złoty na szyję twoją; 12. Dałem też naczelnik na czoło twoje, a nausznice na uszy twoje, i koronę ozdobną na głowę twoją; 13. A tak byłaś ozdobiona złotem i srebrem, a odzienie twoje było bisior, i szata jedwabna, i haftowana; jadłaś bułkę i miód, i oliwę, a byłaś nader piękną, i szczęśliwiec się powodziło w królestwie, 14. Tak, że się rozeszła powieść o tobie między narodami dla piękności twojej; boś doskonałą była dla sławy mojej, którąm był włożył na cię, mówi panujący Pan. 15. Aleś ufała w piękności twojej, i płodziłaś nierząd, będąc tak sławną; boś płodziła nierząd z każdym mimo cię idącym, każdy snadnie użył piękności twojej. 16. A nabrwaszy szat swoich naczyniłaś sobie wyżyn rozmaitych farb, a płodziłaś nierząd przy nich, któremu podobny nigdy nie przyjdzie, ani będzie. 17. Nadto nabrawszy klejnotów ozdoby swojej ze złota mego i z srebra mego, którem ci był dał, naczyniłaś sobie obrazów pogłównia męskiego, i płodziłaś z nimi nierząd. 18. Wzięłaś też szaty swe haftowane, a przyodziałaś je, olejek mój i kadzidło moje kładłaś przed nie; 19. Nawet i chleb mój, którem ci dał, bułkę i oliwę, i miód, którym cię karmił, kładłaś przed nie na wonność przyjemną, i było tak, mówi panujący Pan. 20. Brałaś też synów swoich, i córki swoje, któreś mi narodziła, a oneś im ofiarowała ku pożarciu; izali to jeszcze małe wszeteczeństwa twoje? 21. Do tego i synówes moich zabijała, a dawałaś ich, aby ich przenoszono przez ogień im kwoli. 22. Nadto przy wszystkich obrzydliwościach swoich, i wszeteczeństwach swoich nie pamiętałaś na dni młodości twojej, gdyś była nagą i odkrytą, podaną na podeptanie we krwi twojej. 23. Nadto mimo wszystkich onych złości twoich (Biada, biada tobie! mówi panujący Pan.) 24. Zbudowałaś sobie dom

nierządny, i wystawiłaś sobie wyżynę w każdej ulicy. **25.** Po wszystkich rozstaniach dróg pobudowałaś wyżyny swoje, a uczyniłaś obmierzałą piękność swoją, rozkładając nogi swoje każdemu mimo idącemu, i rozmnożyłaś wszeteczeństwa swoje. **26.** Boś nierząd płodziła z synami Egipskimi, sąsiadami twymi wielkich ciał, a rozmnożyłaś wszeteczeństwa twe, abys mię do gniewu pobudzała. **27.** Przetoż otom wyciągnął rękę moję na cię, a umniejszyłem obroku twego, i podałem cię na wolę nienawidzących cię córek Filistyńskich, które się wstydzą za złe drogi twoje. **28.** Nadto płodziłaś nierząd z synami Assyryjskimi, przeto, żeś się nie mogła nasycić, a nierząd płodząc z nimi, i takeś się nie nasyciła. **29.** A tak rozmnożyłaś wszeteczeństwo swe w ziemi Chananejskiej i Chaldejskiej, a i tak nie nasyciłaś się. **30.** O jako jest zmamione serce twoje! mówi panujący Pan, ponieważ się dopuszczasz tych postępków niewiasty nierządnej i wszetecznej. **31.** Budując sobie nierządne domy na rozstaniu każdego gościńca, a wyżynę sobie stawiając w każdej ulicy, owszem pogardzając zapłatą nie jesteś ani jako wszetecznicą, **32.** Ani jako niewiasta cudzołożąca, która mimo męża swego obcych przypuszcza. **33.** Wszystkim wszetecznicom dawają zapłatę; aleś ty dawała zapłatę swoją wszystkim zalotnikom twoim, i dawałaś im upominki, aby chodzili do ciebie zewsząd na wszeteczeństwa z tobą. **34.** A tak znajduje się przy tobie przeciwna rzecz od innych niewiast we wszeteczeństwach twoich, ponieważ cię dla wszeteczeństwa nie szukają; ale ty dajesz zapłatę, a nie tobie zapłatę dawają, co się opak dzieje. **35.** Przetoż, o wszetecznicu! słuchaj słowa Pańskiego. **36.** Tak mówi panujący Pan: Dlatego, iż się wylała sprośność twoja, i odkryła się nagość twoja we wszeteczeństwach twoich z zalotnikami twoimi i ze wszystkimi plugawymi bałwanami obrzydliwości twoich, i dla rozlania krwi synów twoich, którycheś im dał a. **37.** Przetoż oto Ja zgromadzę wszystkich zalotników twoich, z którymiś obcowiała, i wszystkich, którycheś miłowała, ze wszystkimi, coś ich nienawidziała, i zgromadzę ich przeciwko tobie zewsząd, i odkryję nagość twoję przed nimi, aby widzieli wszystkę na gość twoję; **38.** I osądzę cię sądem cudzołożnic i krew rozlewających, i podam cię na śmierć gniewu i zapalczywości. **39.** Bo cię podam w ręce ich, i zburzą dom twój nierządny, a rozrzucają wyżyny twoje, i zewloką cię z szaty twojej, i pobiorą klejnoty ozdoby twojej, i zostawią cię nagą i odkrytą; **40.** I przywiodą na cię gromadę, i ukamionują cię kamieniem, i przebiją cię mieczami swemi; **41.** I popalą domy twoje ogniem, a uczynią nad tobą sąd przed oczyma wielu niewiast. A tak uczynię wstręt wszeteczeństwu twemu, i nie będziesz więcej dawała zapłaty. **42.** A tak odpocznie sobie gniew mój na tobie, i odstąpi zapalczywość moja od ciebie, i uspokoję się, a nie będę się więcej gniewał. **43.** Dlatego, żeś nie pamiętała na dni młodości twojej, aleś mię tem wszystkim drażniła, przetoż oto i Ja obróciłem drogę twoją na głowę twoją, mówi panujący Pan, tak, że nie będziesz nierządu płodziła, ani jakich obrzydliwości swoich. **44.** Oto ktokolwiek przez przypowieści mówi, na cię przypowieści obróci, mówiąc: Jaka matka, taka córka jej. **45.** Córka matki twojej jesteś, która sobie zbrzydziła męża swego i dziatki swoje; a siostrą obu sióstr swoich jesteś, które sobie zbrzydziły mężów swoich i dziatki swoje. Matka wasza jest Hetejka, a ojciec wasz Amorejczyk. **46.** Ale siostra twoja starsza, która siedzi po lewicy twojej, jest Samaryja i córki jej; a siostra twoja młodsza niż

ty, która siedzi po prawicy twojej, jest Sodoma i córki jej. **47.** Aczkolwiek po drogach ich nie chodziła, aniś według obrzydliwości ich czyniła, obrzydziwszy to sobie jako rzecz małą, przecieś się bardziej niż one popsowała na wszystkich drogach twoich. **48.** Jako żyję Ja, mówi panujący Pan, że Sodoma siostra twoja i córki jej nie czyniły, jakoś ty czyniła i córki twoje. **49.** Oto ta była nieprawość Sodomy, siostry twojej, pycha, sytość chleba, i obfitość pokoju; co ona mając i córki jej, ręki jednak ubogiego i nędznego nie posilała. **50.** Owszem, wyniosłszy się, czyniły obrzydliwość przed obliczem mojem; przetożem je zniósł, jako mi się zdało. **51.** Samaryja także ani połowy grzechów twoich nie grzeszyła; boś rozmnożyła obrzydliwości twoje nad nią; a tak usprawiedliwiłaś siostry twoje obrzydliwościami twojemi, któreś czyniła. **52.** Ponośże i ty hańbę swoją, którąś przysądziła siostronom swoim, dla grzechów swych, któremiś obrzydliwości czyniła bardziej niż one, sprawiedliwszemić były niżeli ty; i ty, mówię, zawstydz się, a noś na sobie hańbę swoją, gdyżes usprawiedliwiła siostry twoje. **53.** Przywrócęli zaś więźniów ich, to jest, więźniów Sodomy i córek jej, i więźniów Samaryji i córek jej; tedyć też przywiodę pojmanych więźniów twoich w pośrodku ich; **54.** Abyś tak nosiła hańbę twoją, a wstydziła się za wszystko, coś czyniła, a tak abyś je ucieszyła. **55.** Jeżeliż siostry twoje, Sodoma i córki jej, wrócą się do pierwszego stanu swego, także Samaryja i córki jej wrócą się do pierwszego stanu swego; tedy się też i ty z córkami swemi nawrócisz do pierwszego stanu swego. **56.** Ponieważ Sodoma siostra twoja nie była powieścią w ustach twoich w dzień pychy twojej. **57.** Pierwej niż była objawiona złość twoja, jako za czasu oblężenia od córek Syryjskich, i wszystkich, którzy są około nich, córek Filistyńskich, które cię niszczyły ze wszystkich stron. **58.** Niecnotę twoją i obrzydliwość twoją ponosisz, mówi Pan. **59.** Bo tak mówi panujący Pan: Tak uczynię z tobą, jakoś uczyniła, gdyś wzgardziła przysięgą, i złamała przymierze. **60.** Wszakże wspomnę na przymierze moje z tobą, uczynione za dni młodości twojej, i stwierdżę z tobą przymierze wieczne. **61.** I wspomnisz na drogi twoje, i zawstydzisz się, gdy przyjmiesz siostry twoje starsze nad cię, i młodsze niż ty, i dam ci je za córki, ale nie według przymierza twego. **62.** A tak utwierdżę przymierze moje z tobą, a dowiesz się, że Ja Pan. **63.** Abyś wspomniała, i zawstydziła się, i nie mogła więcej otworzyć ust dla wstydu swego, gdy cię oczyszczę od wszystkiego, coś czyniła, mówi panujący Pan.

Biblia gdańska – przekład Pisma Świętego na język polski z roku 1632 dokonany wspólnie przez braci czeskich i kalwinistów. Jedno z najpopularniejszych polskich tłumaczeń protestanckich.